

Mastercard dołącza do „Sojuszu ID2020”

29 grudnia 2024

Karta kredytowa Giant Mastercard dołącza do Blockchain Digital Identity Group ID2020 Alliance, co zwiastuje znaczne przyspieszenie w nadejściu tak zwanego „globalnego identyfikatora ID”. Kwestią otwartą jest jeszcze to, czy powstały identyfikator będzie nadawany obowiązkowo, czy też początkowo dobrowolnie, tak, aby oswoić społeczeństwo z tą „nowością”.



Sojusz ID2020 został założony przez Accenture, Microsoft, Gavi, Rockefeller Foundation i IDEO. Partnerami projektu są liczne organizacje pozarządowe, prywatne firmy i agencje ONZ, które notabene prężnie działają w sferze przyspieszenia prac nad tworzeniem uniwersalnego identyfikatora cyfrowego.

Firma płatnicza Mastercard ogłosiła właśnie przystąpienie do Sojuszu ID2020 w celu wzmożenia wysiłków na rzecz poszukiwania rozwiązań w zakresie „cyfryzacji ciała człowieka”.

Wszystkie elementy mozaiki układają się w całość, a globalne elity, które de facto w znaczącym stopniu odpowiadają za

paraliż spowodowany rzekomą pandemią, mają już liczne pomysły poprawy życia w dobie światowego kryzysu i oczywiście to wszystko dla naszego „dobra” i „bezpieczeństwa”. Bank Światowy szacuje, że ponad miliard ludzi nie ma żadnej legalnie uznanej tożsamości. Utrudnia to dostęp do podstawowych usług, w tym opieki zdrowotnej, ochrony socjalnej, edukacji i finansów. Sojusz ID2020 chce wprowadzić dogłębne zmiany w tej materii. Uważa się, że globalna współpraca rządów wielu państw i partnerstwo z największymi korporacjami przyczynią się do zmiany zaistniałej sytuacji i nadania tożsamości cyfrowej każdemu człowiekowi.

Autorstwo i źródło: Eschatologia.pl

Komentarz „Wołnych Mediów”

Jeśli ktoś nie wie jeszcze, o co chodzi, wyjaśnię to łopatologicznie: elity globalistów pracują nad światowym dowodem osobistym, który jest niezbędny do wprowadzenia Nowego Porządku Świata i technokratycznej kontroli ludzkości, będącej w praktyce neoniewolnictwem. Biorą w tym udział banki, w tym NestBank, który od stycznia zablokuje możliwość logowania się na konto bankowe w aplikacji mobilnej za pomocą PIN-u na rzecz... skanu twarzy lub odcisku palca. Rzekomo dla naszego bezpieczeństwa. Bo wiecie – według NestBanku pokazanie kamerce wydruku selfika znalezionej na skradzionej komórce, lub zdjętego z niej odcisku palca, jest bezpieczniejsze od logowania PIN-em, którego kilkukrotne błędne wpisanie blokuje złodziejowi konto. Nie wspominając o problemie z dostępem do konta po spuchnięciu twarzy po pobiciu, lub zabandażowaniu dłoni po zranieniu palców. Na razie biometria nie jest to jeszcze obowiązkowa i można z aplikacji mobilnej zrezygnować na rzecz SMS-ów, ale pewnie do czasu...